

Małgorzata Lebda

zbliżenie: ciało

znam blizny należące do moich sióstr
byłam przy ich zadawaniu przy gojeniu

ważne są dla mnie te w okolicach piersi
przypominają bowiem egzotyczne ptaki

moje siostry ślubują sobie te blizny
jakby nie wiedziały że ich ciała
posłużą światu

zbliżenie: obfitość

zawijamy w szary papier tłuste wędliny i idziemy w wieś
pukamy do ciężkich drzwi i mówimy: działa się u nas
śmierć przynosimy jej mięso bierzcie i jedzcie

wujkowie odkrawają grube plastry salcesonu
psy podchodzą pod drzwi w okna uderzają
konary gruszy ciężkie od nocy

zbliżenie: kamień

moje siostry jeszcze mało wiedzą o śmierci
widzę je rozpalone porządkujące rodzinny grób

coraz płynniej literują imiona zmarłych
jednak coraz częściej na serpentynie
pozostawiają tłuste ślady wosku

zbliżenie: wrzesień

z sowiny obserwujemy przeloty ptaków
ich płynne ruchy przypominają ciało rzeki

odgłosy kormoranów przywołują zimowy las:
chłód pracujący w łyku łamaną gałąź modrzewia
chrzęst mięsa w pysku lisa